

Katarzyna Grunt-Mejer
Uniwersytet Zielonogórski

OD MONOGAMII DO POLIAMORII: SPOŁECZNY ODBIÓR ZWIĄZKÓW NIEMONONORMATYWNYCH

Tematyka konsensualnej niemonogamii, tzn. dopuszczenia w ramach związku dodatkowych relacji seksualnych lub emocjonalnych, staje się obiektem szerokiego zainteresowania społecznego, nie skupiając jednocześnie w takim samym stopniu naukowego zainteresowania w Polsce. Niniejsze badanie służy uzupełnieniu tej luki. W artykule przedstawiono wyniki badania nad społeczną oceną pięciu typów heteroseksualnych związków: monogamicznego, poliamorycznego (relacji otwartej na płaszczyźnie seksualnej i emocjonalnej), otwartego tylko seksualnie (gdzie partnerzy mogą spotykać się swobodnie z innymi osobami w celach seksualnych bez obecności partnera), swingującego (gdzie partnerzy mają relacje seksualne z innymi osobami w ściśle ograniczonej przestrzeni i przy swojej obecności) i związku dotkniętego obustronną zdradą. Wyniki wskazują na najsilniejszą stygmatyzację związku dotkniętego zdradą oraz efekt anielskiej aureoli wokół monogamii, zarówno na skalach związanych z jakością relacji, jak i niezwiązanych (na skali moralnościowej i sprawnościowej). Poliamorja oceniana jest bardziej pozytywnie od pozostałych typów konsensualnej niemonogamii. Mężczyzna we wszystkich typach związków niemonogamicznych oceniany jest jako bardziej usatysfakcjonowany od kobiety, podczas gdy odwrotny efekt obserwujemy w przypadku monogamii. Analizowane są potencjalne przyczyny wymienionych różnic oraz wskazówki dla kolejnych badań.

Główne pojęcia: konsensualna niemonogamia; związek otwarty; swingowanie; poliamorja; stygmatyzacja.

Wstęp

Przez ostatnią dekadę w zagranicznej publicystyce naukowej i popularnej możemy zaobserwować narastające zainteresowanie związkami konsensualnie niemonogamicznymi (zwanymi także związkami otwartymi), to znaczy takimi, gdzie partnerzy zgadzają się na otwarcie związku na płaszczyźnie seksualnej lub emocjonalnej. Temat ten poruszany był najszerzej w latach siedemdziesiątych XX wieku, następnie został prawie całkowicie zarzucony wraz z wybuchem epidemii AIDS, z wyjątkiem niewielkiej liczby publikacji poświęconych przede wszystkim otwartości w związkach homoseksualnych mężczyzn (np. Hickson, Davies, Hunt, Weatherburn, McManus i Coxon 1994), a początek XXI wieku przyniósł ponowny wybuch zainteresowania, tym razem z nowym podejściem do tematu, osadzając go bardziej niż w poprzednich dekadach w kontekście społecznym, politycznym i aktywistycznym.

Formy relacji konsensualnie niemonogamicznych

Wielość określeń na aktywność seksualną lub zaangażowanie emocjonalne poza związkiem za zgodą partnera wskazuje na różnorodność form konsensualnej niemonogamii i niesie mniej lub bardziej różnicujące od innych znaczenie. Do ogólnych terminów, opisujących większość opisanych relacji, należą: konsensualna, odpowiedzialna lub etyczna niemonogamia, niewylącznieść seksualna/emocjonalna oraz związek otwarty lub małżeństwo otwarte. W literaturze pojęcia te mogą być stosowane wymiennie lub nacisk kładziony jest na wybrany termin, jeśli w ten sposób chce się podkreślić szczególne znaczenie relacji. I tak „konsensualność” podkreśla zgodność wszystkich zaangażowanych stron i dobrowolny charakter otwarcia związku na inne osoby. „Odpowiedzialna niemonogamia” stawia siebie w kontraście do pozornej monogamii¹, której towarzyszy zdrada, najczęściej z założeniem braku wiedzy o sytuacji u zdradzanego partnera, nieuczciwość, brak szczerości oraz niebezpieczne zachowania seksualne. Niewylącznieść seksualna lub emocjonalna oraz związek lub małżeństwo otwarte pokrywają się znaczeniowo, przy czym ostatnie terminy w większym stopniu podkreślają parocentryczność relacji (organizację związku podstawowego wokół dwóch osób).

Aby dokładniej określić charakter otwartej relacji najczęściej używa się spolszczonych określeń zapożyczonych z języka angielskiego lub francuskiego (jeśli w literaturze popularnej i naukowej obecne są odpowiedniki polskie lub o polskim źródłosłowie, to podane zostały w nawiasach), takich jak *swinging* (swingowanie), *poliamoria* (wielomiłość), *polifidelia* (wielowierność), *cuckoldry* (zdrada kontrolowana), *ménage à trois* (trójkąt, triolizm), anarchia relacyjna i inne. W literaturze przedmiotu terminy te często są przeplatane ze sobą, używane wymiennie lub, ze względu na wcześniejsze niewystępowanie danego terminu, towarzyszące mu zjawiska opisuje się pod innym, w danym okresie bardziej popularnym szyldem. W niniejszym artykule użyto form polskich tylko wówczas, gdy są one bardziej popularne w użyciu w polskim piśmiennictwie niż formy angielskie.

Trzy definicje związków otwartych dominują obecnie w dyskursie naukowym. Są to swingowanie, poliamoria oraz związki otwarte seksualnie, szczególnie w kontekście związków homoseksualnych mężczyzn (przegląd badań w Barker i Landridge 2010a). Swingowanie, małżeństwo otwarte oraz zdrada kontrolowana stanowią najmniejsze wyzwanie dla mononormatywności (uznawania monogamii za jedyny właściwy sposób tworzenia relacji) i oscylują wokół heteroseksualnej pary, stanowiącej chronione centrum relacji. Poliamoria, komuny oparte na wolności seksualnej, anarchia relacyjna i małżeństwa grupowe w znacznym zakresie podważają zarówno dwuosobową podstawę związku, jak i heteronormatywność (czyli założenie, wedle którego naturalne i normalne jest to, że związek tworzą osoby o różnej płci, co z kolei prowadzi do patologizowania i marginalizacji wyborów nieheterosek-

¹ Kassia Wosick-Correa (2007) proponuje podział na 4 rodzaje monogamii: seksualną, emocjonalną, romantyczną i społeczną. W tym kontekście zdrada seksualna nie neguje monogamiczności na innych płaszczyznach.

sualnych). W tej części artykułu omówione szerzej zostały tylko najczęstsze formy niemonogamiczne, czyli poliamoria, swingowanie i związek otwarty. Osoby zainteresowane pozostałymi formami, tzn. anarchią relacyjną oraz komunami niezakładającymi wyłączności seksualnej mogą zasięgnąć informacji w książce *Poliamoria* Deborah Anapol (2007/2013).

Poliamoria reprezentuje formę relacji wielopartnerskiej, bazującej na niewyłączności emocjonalnej lub seksualnej, za zgodą wszystkich zaangażowanych w tę relację osób. W tej formie związku możliwe jest więc posiadanie bliskich, intymnych relacji na płaszczyźnie emocjonalnej, romantycznej i seksualnej z więcej niż jedną osobą w tym samym czasie, często z założeniem wieloletniej perspektywy. W ten sposób mogą tworzyć się związki o bardzo różnorodnej strukturze, z których najczęstsze są związki typu V (tylko jedna osoba w związku ma podwójną relację, podczas gdy jej partnerzy nie mają relacji ze sobą), trójkąty, czworokąty (często utworzone z dwóch wcześniej monogamicznych par) i sieci relacji (kochankowie kochanków). W poliamorii podkreślana jest otwartość na miłość wobec kilku osób oraz w części definicji brak hierarchizacji partnerów (podziału na partnerów podstawowych i drugorzędnych), co odróżnia tę formę związku od swingowania i związku otwartego.

Oba ostatnie zjawiska zakładają brak wyłączności seksualnej, jednak podkreśla się wyłącność więzi emocjonalnej w tzw. parze podstawowej. Jest to równoznaczne z traktowaniem partnerów spoza tej pary jako drugorzędnych, a stworzenie romantycznego związku poza główną parą może być potraktowane jako zdrada. Związek otwarty różni się od swingowania głównie wyborem sytuacji, w jakich partnerzy mogą spotykać się z osobami spoza związku. Swingersi traktują seks poza związkiem jako rekreację, w której zazwyczaj uczestniczą jako para, i która ograniczona jest do szczególnych miejsc i partnerów seksualnych. Swingowanie może być uprawiane w ramach spotkania wielu osób (na tzw. *swingers parties*) lub być ograniczone do trójkąta, gdy para zaprasza trzecią osobę do seksualnego towarzystwa. Pomimo tego że w praktyce wielu swingersów zaprzyjaźnia się z innymi osobami preferującymi wymianę seksualną partnerów, podstawą wyboru tej aktywności jest teoretyczne założenie o ograniczeniu emocjonalnego zaangażowania wobec partnerów seksualnych. Ograniczeniu temu sprzyja obecność głównego partnera we wszystkich seksualnych rozrywkach swingersów, względna anonimowość – znaczna część osób przychodząca na swingers party nie zna osób, które tam przychodzą, oraz częsta jednorazowość pozazwiązkowych relacji seksualnych.

Związek otwarty zakłada większą swobodę czasu i przestrzeni niż swingowanie: partnerzy zazwyczaj spotykają się z kochankami bez obecności głównego partnera, a możliwy jest również taki związek otwarty, w którym jedna osoba jest monogamiczna, a druga nie. Termin „związek otwarty” jest czasem używany w szerokim sensie jako słowo-parasol dla wielu rodzajów konsensualnej niemonogamii, w tym także poliamorii i swingowania. W artykule użyto węższego znaczenia, czyli tych form związku, które zakładają emocjonalną wyłączność i jednocześnie przyzwolenie na kontakty seksualne z innymi osobami, jednak w formie mniej określonej w czasie i przestrzeni niż swingowanie. Kontakty te mogą odbywać się w szerokim spektrum

form, począwszy od formuły „don't ask, don't tell”, gdy partnerzy nie zwierzają się sobie ze swych pozazwiązkowych relacji, skończywszy na konieczności zaakceptowania potencjalnych kochanków/kochanek poprzez stałego partnera, zanim rozpocznie się z nimi relację.

Swingowanie jest spostrzegane jako prywatny wybór, co przejawia się w zróżnicowaniu osób uczestniczących w tej aktywności: zainteresowanie nią wydaje się niezależne od poglądów politycznych i pochodzenia (Bergstrand i Sinski 2009). Po drugiej stronie plasuje się poliamoria, która przedstawiana jest w zagranicznym dyskursie często w kontekście politycznej krytyki mononormatywności, związanej z patriachatem i kapitalizmem (np. Munson i Stelboum 1999). Poliamoria miałyby w założeniu aktywistów być szczególnie przydatnym narzędziem emancypacji kobiet, wzmacniając ich rolę w samodecydowaniu, wolności osobistej czy relacjach z innymi kobietami (por. przegląd podejść w Barker i Landgridge 2010a; Barker i Ritchie 2007).

Zainteresowanie tematem konsensualnej niemonogamii

O wzrastającej ważności tematu konsensualnej niemonogamii świadczy coraz większe zainteresowanie, objawiające się w dużej liczbie publikacji prasowych, opinii znanych osób i książek na tematy konsensualnej niemonogamii. Od połowy pierwszej dekady XXI wieku obserwujemy nagły wzrost zainteresowania niemonogamią pod względem naukowym głównie za zachodnią granicą, czego rezultatem była pierwsza międzynarodowa naukowa konferencja w Hamburgu w 2005 roku na temat poliamorii, zakładającej otwarcie emocjonalne i seksualne oraz poświęcenie temu samemu tematowi numeru specjalnego „Sexualities” (Haritaworn, Lin i Klesse 2006), a w końcu monografia poświęcona teoretycznym i praktycznym aspektom różnorodnych form związków otwartych (Barker i Langdridge 2010b). Renesans naukowego zainteresowania miał wyraźny czasowy związek z ożywieniem się również popularnych reprezentacji zjawiska konsensualnej niemonogamii: szersze rzesze odbiorców, głównie z USA i Europy Zachodniej mogły pogłębić wiedzę dzięki między innymi wznowieniu książki-przewodnika po poliamorii *Puszczalscy z zasadami* (wydanie polskie w 2012, I wydanie w języku angielskim pod tytułem *Ethical Slut* w 1997) oraz książki łączącej wyniki badań z licznymi przykładami i praktycznymi wskazówkami, autorstwa Deborah Anapol pod tytułem *Poliamoria* (polskie wydanie 2013). W Stanach Zjednoczonych powstał również serial „Polyamory: Married & Dating”, skupiający się na życiu dwóch poliamorycznych rodzin, a związki otwarte stanowią nierzadki temat popularnych filmów, jak np. „Vicky, Christina, Barcelona” Woody’ego Allena czy serialu „Trzy na jednego”, opowiadającego o poligynicznym życiu współczesnych Mormonów.

W polskich realiach temat związków otwartych pojawił się w kontekście dyskusji nad konsekwencjami legalizacji związków homoseksualnych oraz wzmianki prasowej o pierwszej legalnie rozpoznanej triadzie w Brazylii (BBC, z dnia 28.08.2012). Wyniki ankiety internetowej towarzyszącej polskiej notatce prasowej wskazywały, że 71% internautów na pytanie „Czy legalny trójkąt to coś złego?” odpowiedziało

„Nie, dorosłe osoby mogą żyć jak chcą, jeśli nie szkodzą innym” („Gazeta Wyborcza”, 29.08.2012), należy jednak wziąć pod uwagę specyficzną grupę czytelników, z pewnością niereprezentatywną światopoglądowo dla polskiej społeczności. Również osoby publiczne, które najczęściej wypowiadają się na temat poliamorii, mają zdecydowanie liberalne poglądy, co nie oddaje pełnego obrazu atmosfery wokół zjawiska. Zbigniew Lew-Starowicz odniósł się do wyników powyżej cytowanej ankiety pozytywnie, wskazując, że legalizacja związków wieloosobowych to kwestia kilku lat (Gąsior 2012), nawet w tak konserwatywnym państwie, jak Polska, oraz że układ wieloosobowy jest uczciwszy i lepszy niż niepokojąco prewalentna zdrada². Na temat prawnego rozpoznanie związków wieloosobowych wypowiedzieli się publicznie również Magdalena Środa i Jan Hartman, zaznaczając, że z etycznego punktu widzenia nie ma żadnych przeszkód, by uznać małżeństwa grupowe (Szyłło 2012). Wśród osób o konserwatywnej postawie na temat poliamorii wypowiedział się Tomasz Terlikowski, podając za jej analogię muzułmańskie wielożeństwo, a za konsekwencję niszczenie rodziny. Osoby identyfikujące się jako poliamoryczne Terlikowski określił jako „dziwkarzy” (dla niepoznaki przyjmujących sympatyczniejszą etykietę poliamorii), których celem jest uzyskanie prawnych przywilejów (Terlikowski 2013).

Wypowiedź Terlikowskiego była reakcją na artykuł w „Nesweeku” (Zuchora 2013), który rozpoczął medialny szum wokół nowych form niemonogamii. Wkrótce pojawiły się artykuły także w „Gazecie Wyborczej” (Wodecka 2014; Szumlewicz 2014; Wesołowski 2014; Pietryga 2014), obrazujące zjawisko poliamorii i zyskujące znaczną liczbę odniesień w sieci. Poliamoria jest również jednym z tematów cyklu dyskusji polityczno-aktywistycznych Krytyki Politycznej.

Ocena konsensualnej niemonogamii

Pomimo podejmowania tematyki konsensualnej niemonogamii głównie przez prasę kojarzoną z liberalizmem światopoglądowym, w większości cytowanych wyżej artykułów pojawiły się – podpierane naukowymi autorytetami – przejawy stygmatyzacji wyborów poliamorycznych poprzez etykietowanie ich jako „poszerzone samobójstwo” osób o „silnym rysie narcystycznym” (Wodecka 2014), przejawiających „lęk przed pogłębioną relacją oraz samotnością czy porzuceniem” (Zuchora 2013), czy stwierdzenie, że „poliamoryczna sieć to forma zwykłego rozpasania i seksualnej rozwiązłości” (Pietryga 2014). Oceny moralne mieszane były z szeregiem patologizujących opinii, wychodzących od psychologów, którzy zakładali *ad hoc* zaburzenia osobowościowe u osób dokonujących niestandardowych wyborów w swych relacjach. Tę tendencję obserwowano od lat siedemdziesiątych XX wieku, pomimo świeżego wspomnienia rewolucji seksualnej (por. Knapp 1975; Jenks 1985; Hymer i Rubin 1982).

² W badaniach Zbigniewa Izdebskiego (2005) do zdrady przyznało się 15,4% kobiet oraz 25,6% mężczyzn, a prawie 20% badanych nie udzieliło w tej kwestii odpowiedzi, co sugeruje, że odsetek zdradzających jest wyższy.

W obecnych czasach temat negatywnej oceny osób konsensualnie niemonogamicznych został podniesiony ponownie i osadzony we współczesnej teorii stygmatyzacji, zakładającej, że społeczeństwo rozpoznaje pewną wyróżniającą się (i łamiącą ogólnie przyjętą normę) cechę jednostki, a następnie dewaluuje jednostkę na podstawie wyróżnionej cechy (Dovidio, Major i Crocker 2000). Stygmatyzacja może dotyczyć również całej grupy społecznej (jak to się dzieje w przypadku wielu mniejszości). Odwrotnym zjawiskiem jest efekt anielskiej aureoli (efekt „halo”, Thorndike 1920), którym określa się zjawisko nieuzasadnionego przypisywania wielu pozytywnych cech osobie, która posiada jedną wyróżniającą się pozytywną cechę. Przejawiać się to może w założeniu, że na przykład osoba urodziwa jest również miła, bystra i uczciwa.

Efekt anielskiej aureoli wokół monogamicznego wyboru zaobserwowała Terri Conley (Conley i inni (2012), która przedstawiła badanym dwa opisy relacji: monogamicznej i seksualnie (nie zaś emocjonalnie) otwartej. Oba opisy miały pozytywny wydźwięk („para jest zadowolona ze swojego wyboru i planuje w nim pozostać”, Conley i inni 2012: 16), lecz pomimo tego badani oceniali parę monogamiczną znacznie wyżej na wymiarach związanych z relacją (np. czy partnerzy ufają sobie, czy czują się emocjonalnie bezpieczni), jak i na wymiarach z relacją niezwiązanych (np. czy można im powierzyć wyprowadzanie psa, czy propagują terminowe płacenie podatków). Przeniesienie pozytywnej oceny monogamicznego wyboru w sposób nieuprawniony na wymiary życia, które nie powinny być teoretycznie związane z tym wyborem, świadczy wedle badaczy o efekcie „halo” wokół monogamii i stygmatyzacji wyborów niemogamicznych. Badanie to miało pewne niedociągnięcia, które mogły wpłynąć na uzyskane wyniki. Po pierwsze, w opisie pary monogamicznej zaznaczono, że protagoniści chcieli od zawsze monogamicznego związku, podczas gdy wedle opisu para niemogamiczna przez 4 lata była wyłączna seksualnie i dopiero później zdecydowała się na związek otwarty. Ten rodzaj opisu może zasugerować badanemu, że przez pewien czas para nie była usatysfakcjonowana swym wyborem i mogły w związku z tym wystąpić typowe dla niezadowolonego konflikty. Po drugie, badanie nie obejmowało zróżnicowanych form konsensualnej niemogamii: inaczej może być oceniane otwarcie się wyłącznie na płaszczyźnie seksualnej, inaczej na emocjonalnej, a jeszcze inaczej na obu na raz. Dodatkowo, część wcześniejszych doniesień wskazuje na potencjalnie zróżnicowaną stygmatyzację dwóch typów otwarcia czysto seksualnego, czyli swingowania i związku otwartego. Na przykład Jacquelyn Knapp (1975) zauważyła, że terapeuci małżeńscy wykazują się większą nietolerancją wobec swingowania niż wobec związku otwartego czy klasycznej zdrady (niekonsensualnej niemogamii).

Oba problemy podjęto w kolejnym badaniu (Matsick, Conley, Ziegler, Moors i Rubin 2013), w którym badacze prosili o ocenę trzech typów konsensualnej niemogamii (swingowania, związku otwartego i poliamorii) na podobnych skalach, jak w badaniu poprzednim. Tym razem podano definicje trzech typów relacji, opisanych neutralnym językiem, niewartościującym żadnego z typów. Intencją badania było sprawdzenie, czy stygmatyzacja związku otwartego wynika z założenia, że aktywność seksualna powinna być powiązana z zaangażowaniem w związek i z miłością

(Peplau, Rubin i Hill 1977), co spowodowałyby silniejszą stygmatyzację swingowania i związku otwartego, czy też jest silniej powiązana z przekonaniem, że w danym czasie może istnieć tylko jedna prawdziwa miłość (Medora, Larson, Hortaçsu i Dave 2002) i w tym przypadku stygmatyzacja poliamorii byłaby silniejsza. Wyniki wskazują na najsilniejszą stygmatyzację swingowania, następnie związku otwartego, a najbardziej pozytywne oceny poliamorii. Słabością badania jest jednak brak porównania z wyborem monogamicznym oraz kontrolnie z niekonsensualną niemonogamią, co nie pozwala odpowiedzieć na pytanie, czy poliamoria, łącząca seksualność z emocjonalnością, jest oceniana na równi z monogamią oraz jak klasyczna zdrada sytuuje się na tle konsensualnej niemonogamii.

Znacznie mniej uwagi poświęca się związkom konsensualnie niemonogamicznym w polskich badaniach. W literaturze znajdziemy tylko nieliczne odniesienia do swingowania (Demczuk i Wójcik 2012, 2013) i definicji rodziny u osób otwarcie niemonogamicznych (Michalczak 2013). Przekrojowe badania na próbie ogólnopolskiej wskazują, że wejście w jedną z form konsensualnej niemonogamii – *swinging* – deklaruje 2% przebadanych Polaków (Izdebski 2003). Wzrost zainteresowania tą formą jest łatwy do zaobserwowania, gdy bierze się pod uwagę coraz większą popularność i liczbę specjalnych klubów, organizujących spotkania swingersów w Polsce (Cieślak i Świetlik 2004). Znacznie trudniej uzyskać dane na temat mniej ustrukturalizowanych związków otwartych i poliamorii. Badania na młodych dorosłych (19–25 lat) wskazują na znaczący odsetek osób, od 10,1% (Grunt-Mejer i Campbell 2014) do 20,4% (Grunt-Mejer i Kaźmierska 2013), dla których formy otwarte emocjonalnie lub seksualnie (posiadanie więcej niż jednego romantycznego lub seksualnego partnera) stanowią atrakcyjną formę związku. Jak dalece zainteresowanie takimi formami przekładałoby się na faktyczną realizację, na razie nie wiadomo.

Cele badania

Wraz z coraz większą świadomością dotyczącą alternatyw dla monogamicznej pary pojawia się pytanie o stosunek społeczny wobec tego typu związków. Jako formy podważające ustalone normy dotyczące kształtu relacji są obiektem stygmatyzacji, rozciągniętej poza ocenę jakości związku. Dzieje się tak wbrew wynikom badań, które ukazują w większości przypadków brak psychologicznych różnic między osobami otwarcie niemonogamicznymi a osobami określającymi się jako monogamiczne. Na przykład Knapp (1976) stwierdziła, że osoby będące w związkach otwartych nie są bardziej neurotyczne, niedojrzałe, niedostosowane czy wykazujące zaburzenia seksualne niż monogamiczna grupa kontrolna. Podobne wyniki uzyskali Jan Twitchell (1974) i Mary Watson (1981) na skalach osobowościowych (za wyjątkiem wyższej u osób otwarcie niemonogamicznych otwartości na doświadczenie). Również jakość związków jest podobna u osób monogamicznych i konsensualnie niemonogamicznych (Blasband i Peplau 1985; Kurdek i Schmitt 1986; LaSala 2005; Rubin 1982), a w części badań otwartość seksualna jest dodatnio skorelowana z satysfakcją ze związku (LaSala 2004; Mitchell i inni 2014) oraz, w przypadku poliamorii, z wyższym poczuciem bliskości, intymności i zaufania do partnera (Morrison,

Beaulieu, Brockman i Beaglaioich 2013). Arline Rubin i James Adams (1986) wskazują również na podobną trwałość obu typów związków.

Pomimo tych wyników możemy założyć stygmatyzację osób konsensualnie niemonogamicznych na podstawie zarówno cytowanych wcześniej badań, jak i przykładów przedstawień w mediach. Jaki jest stopień tej stygmatyzacji? Czy różne formy niemonogamiczne będą różnicowane od siebie pod względem oceny? Jak dalece efekt stygmatyzacji rozlany jest na cechy niezwiązane z jakością relacji (czyli na ile rekonstruowane są istotne cechy: sprawnościowe i moralne osób decydujących się na niemonogamiczny styl życia na podstawie tylko tego pojedynczego wyboru)?

Prezentowane w artykule badanie zostało zaplanowane, by znaleźć odpowiedzi na powyższe pytania, unikając problemów występujących w poprzednich badaniach. Wybrano pięć typów relacji: monogamiczną, poliamoryczną, związek otwarty, swingowanie i zdradę, i przedstawiono ją za pomocą opisów konkretnych par. Zadano o podobną długość każdego opisu, ułożono wprowadzenie (między innymi jak para się poznała, co lubi robić razem), które było randomizowane z zakończeniami opisu (w ten sposób powstało pięć wersji kwestionariusza; żadna z wersji nie różnicowała w sposób znaczący ocen dopisywanych do poszczególnych typów związku). W zakończeniach definiowano, o jaki typ relacji chodzi, używając za każdym razem pozytywnego stwierdzenia, świadczącego o zadowoleniu pary ze swojego wyboru.

Badanie jest próbą odzwierciedlenia stosunku do różnych form niemonogamii w momencie, gdy wiedza o alternatywnych formach związku jest jeszcze w świadomości społecznej niewielka, a swe oceny badani mogą formułować na podstawie przede wszystkim własnych przemyśleń, uprzedzeń lub przyzwyczajzeń dotyczących wizji związku. Celem jest sprawdzenie, czy ukazane przez Conley (Conley i inni 2012) oraz Jess Matsick (Matsick i inni 2013) efekty stygmatyzacji i anielskiej aureoli są zauważalne także wśród badanych młodych osób w Polsce, które różną się od podobnej wiekowo amerykańskiej grupy w warstwie przyzwyczajenia do obecności alternatyw dla relacji monogamicznej. Wszystkie próby (polska i dwie amerykańskie, wyżej wymienione) są zbliżone pod kątem wykształcenia i wieku (studenci kierunków humanistycznych).

Badanie zostało przeprowadzone wiosną i latem 2013 roku, tuż przed falą artykułów dotyczących poliamorii w popularnej prasie, co mogło wpłynąć na potraktowanie tematu konsensualnej niemonogamii bez bagażu ocen i opinii oferowanych przez media. Świeżość tematu odzwierciedla wynik badania (Grunt-Mejer i Campbell 2014) z tego samego okresu, dotyczącego znajomości i rozumienia podstawowych terminów związanych z otwartą niemonogamią: 69,4% badanych nie znało terminu „poliamoria” (podane przez 30% badanych definicje odzwierciedlały występującą w literaturze przedmiotu definicję poliamorii), 10,5% nie znało terminu „związek otwarty” (przy czym wśród osób, które podawały jakąś definicję, 26,6% odpowiedzi nie wiązało związku otwartego z niemonogamią, lecz z brakiem zaangażowania, przelotnością relacji lub brakiem norm w związku), 42% badanych nie wiedziało, co to jest swingowanie (wśród osób, które podały definicję, 79% podało definicje występujące popularnie w literaturze).

Wraz ze zmianami w świadomości społeczeństwa coraz większy wpływ mogą mieć przekazy medialne, promujące lub stygmatyzujące dany typ relacji i wiążące go z innymi wyborami jednostki (między innymi religijnymi i politycznymi), co sprawi, że wybór związku przestanie być czystą preferencją dla danego kształtu relacji, a stanie się, przynajmniej częściowo, wyborem politycznym i składową tożsamości społecznej jednostki. Ten rodzaj przemian ma obecnie miejsce w krajach Europy Zachodniej, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, gdzie grupy związane z poliamorią konstytuują własną grupową tożsamość, analogicznie do społeczności LGBTQ. Póki co wybór sposobu tworzenia relacji na kontinuum monogamiczności–niemonogamiczności pozostaje w Polsce przede wszystkim kwestią prywatną, choć już pojawiają się pierwsze głosy łączące poliamorię z wyborami politycznymi (między innymi Dunin 2009; Parys 2013; Szumlewicz 2014). Badania aprobeaty dla relacji innych niż monogamiczne powtarzane co kilka lat mogą dać interesujący wgląd w zmiany rozumienia istoty relacji i jej ważnych składowych.

Metoda

Osoby badane

Uczestnikami badania było 247 studentów (w tym 31 mężczyzn, co stanowiło 12,6% próby) z dwóch uniwersytetów: Uniwersytetu Warszawskiego (studenci psychologii) i Uniwersytetu Zielonogórskiego (studenci pedagogiki). Udział w badaniu był nieodpłatny. Średnia wieku wynosiła 21,7 lat. Większość (87,4%) zdefiniowała się jako osoby heteroseksualne, 7,3% jako osoby homoseksualne, 4,9% jako biseksualne, a 1 osoba wpisała orientację panseksualną.

Spośród badanych 72,5% próby określiło swoje wyznanie jako katolickie, 10,5% wskazało, że jest ateistą lub agnostykiem, pozostałe 17% wskazało na jedną z kilku innych religii lub nie podało odpowiedzi. W próbie 159 osób (64,4%) wskazało, że jest obecnie w związku; 10 osób (4%) wskazało, że jest w związku małżeńskim; a 5 osób (2%) ma dzieci.

Procedura

Opisy relacji

Badani, oprócz wypełnienia metryczki, zawierającej podstawowe dane (płeć, wiek, orientację seksualną, religię i status związku) zostali poproszeni o ocenę na trzech skalach pięciu różnych heteroseksualnych par małżeńskich, których opisy składały się z dwóch części. Pierwsza część każdego opisu wprowadzała ogólnie w związek i wskazywała, że para czuje się ze sobą dobrze:

1. Piotr i Sara są ze sobą od 7 lat. Poznali się na studiach, a po 5 latach zdecydowali się na małżeństwo. Bardzo lubią ze sobą przebywać, oglądając filmy i rozmawiając o wydarzeniach mijającego dnia.

2. Dominika i Krzysztof poznali się w firmie i po kilku tygodniach spotykania się wiedzieli, że chcą być ze sobą całe życie. Od samego początku związku spędzają ze sobą dużo czasu. Od dwóch i pół roku są małżeństwem.

3. Natalia i Wojciech pobrali się 4 lata temu. Poznali się na przyjęciu i zauważyli, że łączy ich dużo wspólnych pasji. Uważają, że przeżywanie ich razem buduje szczególną więź między nimi.

4. Janek i Ania zakochali się w sobie od pierwszego wejrzenia. Po 5 latach wzięli ślub, a obecnie planują kupno własnego mieszkania. Cieszą się swoim towarzystwem i uważają, że trafnie wybrali małżonka.

5. Kuba i Julia są ze sobą od ponad 4 lat, a od 2 są małżeństwem. Cenią sobie swoje towarzystwo i lubią się. Utrzymują różne drobne rytuały, które zbliżają ich do siebie.

Do tych początków w sposób zrandomizowany dołączone były zakończenia, wskazujące typ relacji:

Wersja monogamii: Ważne są dla nich wartości lojalności emocjonalnej i seksualnej w związku. Są sobie wierni i planują takimi pozostać przez całe życie.

Wersja zdrady: Oboje od czasu do czasu nawiązują krótkie romanse, ale ponieważ każde z nich chce utrzymać małżeństwo, nie przyznają się do tych znajomości. Każde z nich przypuszcza, że ujawnienie prawdy zakończy ich związek.

Wersja poliamorii: Od początku związku deklarowali się jako osoby zainteresowane innymi, równoległymi związkami. Zarówno ona, jak i on, mają bliskie osoby, z którymi łączą ich relacje romantyczne i seksualne. Często spotykają się wszyscy razem.

Wersja swingowania: Oboje nie czują się monogamiczni i chętnie uczestniczą w imprezach, na których wymieniają się partnerami seksualnymi. Nie mają relacji seksualnych z innymi osobami poza tymi imprezami. Zakładają również wyłączność emocjonalną.

Wersja związku otwartego: Jeszcze przed ślubem założyli, że ich związek będzie otwarty seksualnie: on może spotykać się z innymi kobietami, ona z innymi mężczyznami. Jednak przyrzekli sobie, że emocjonalnie będą oddani tylko sobie nawzajem i wszelkie kontakty z kochankami, które mogłyby się przerodzić w głębsze uczucie, będą zrywane.

Skale zachowań/cech osobowości

Pod każdym opisem związku badany określał na skalach semantycznych, do jakiego stopnia opisywani bohaterowie posiadają podane poniżej cechy. Badany używał skali od 1 do 6, gdzie 1 oznacza brak danej cechy, a 6 bardzo wysokie nasilenie cechy. W przypadku trudności w ocenie proszono, by badany kierował się intuicją.

Badany proszony był o podanie na opisanej wyżej skali 1–6, jak dalece bohaterowie:

(1) na skali satysfakcji ze związku (alfa Cronbacha = 0,93): ufają sobie, czują się ze sobą komfortowo, komunikują się dobrze, są swoimi najlepszymi przyjaciółmi, rozumieją się dobrze, mają szacunek do partnera, kochają się, są zazdrośni, mają udane życie seksualne, kłócą się, są dla siebie mili, mają kłopoty, są szczęśliwi ze sobą, małżeństwo spełnia ich oczekiwania oraz czy ich małżeństwo ma duże szanse na przetrwanie.

Osobno analizowano jedyną cechę podaną w podziale na płeć bohaterów, czyli do jakiego stopnia kobieta/mężczyzna jest zadowolona/y z takiego modelu związku.

Skala satysfakcji ze związku mierzy jakość relacji przypisywaną bohaterom każdej historii. Wybór cech jest oparty na analogicznej skali używanej w badaniach Conley (Conley i inni 2012). Założono w badaniu, że oceny na skali satysfakcji ze związku będą bezpośrednim odzwierciedleniem efektu „halo” wokół monogamii, a zarazem reprezentacją łączenia wyboru niemonogamicznego z niższą satysfakcją. Byłoby to odzwierciedlenie typowych założeń o braku potrzeby emocjonalnego lub seksualnego zaangażowania z innymi osobami, jeśli „prawdziwie” kogoś się kocha. Zgoda partnerów na takie zaangażowanie świadczyłaby o braku owej „prawdziwej” miłości. Przykłady tego rodzaju myślenia są często wymieniane w literaturze przedmiotu. Eric Anderson (2012) opisuje przykład tego typu myślenia w odpowiedzi młodego chłopca, którego dwie idee, wierności seksualnej wobec ukochanej osoby przez wiele lat i potencjalnie wzrastającej z czasem atrakcyjności seksualnej innych osób, zostały ze sobą zderzone: „Nie będziesz chciał seksu z nikim innym. Nie, jeśli będziesz kochał naprawdę swoją żonę. Będziesz wtedy chciał seksu tylko z nią. [...] Będziesz myślał, że jest najpiękniejszą osobą na świecie” (s. 11). Romantyczna, czyli zarówno emocjonalna, jak i seksualna, miłość wydaje się wciąż gwarantem szczęśliwego związku. Jednocześnie u wielu osób istnieje tendencja do utożsamiania prawdziwej miłości wyłącznie z miłością romantyczną, co w konsekwencji prowadzi do rozpadu skądinąd udanych i dobranych pod wieloma względami związków, w których seksualne pożądanie przestało odgrywać istotną rolę lub pojawił się seksualny pociąg do innych osób (Wojciszke 1994; Plzak 1973). Biorąc pod uwagę tę wielopoziomową zależność między zakładaną satysfakcją ze związku a miłością romantyczną, w tym pociągami seksualnym wobec partnera i brakiem pociągu wobec innych osób, badaczka założyła, że ocena na skali satysfakcji ze związku będzie odzwierciedlać stopień tego założenia.

Badani oceniali również na skali 1–6, jak dalece bohaterowie:

(2) na skali cech sprawnościowych (alfa Cronbacha = 0,79): są interesujący, są inteligentni, radzą sobie dobrze w życiu, osiągają łatwo swoje cele, wykazują się przytomnością umysłu w stresujących chwilach;

(3) na skali cech moralnościowych (alfa Cronbacha = 0,77): są uczciwi, są odważni, są godni zaufania, zachowują się właściwie, angażują się społecznie, są tolerancyjni.

Analiza rzetelności dla każdej skali podana została zgodnie z wynikami dla pary monogamicznej.

Skala moralnościowa i sprawnościowa została wprowadzona, by uchwycić potencjalne rozprzestrzenianie się stygmatyzacji na cechy, które nie powinny być związane z typem relacji. Zgodnie z wcześniej zdefiniowaną stygmatyzacją wyborów niemononormatywnych, negatywna ocena związku ze względu na jego niemonogamiczny charakter będzie także przenoszona w postaci gorszej oceny na inne, pozazwiązkowe, cechy osób w nim pozostających.

Skale te są odpowiednikiem „arbitralnych cech” (u Conley i inni 2012), przy czym w przeciwieństwie do tych badań w obecnym badaniu badaczka rozróżniła dwa typy cech. Rozróżnienie to podyktowane jest odmienną percepcją cech moralnościowych i sprawnościowych (Wojciszke i Baryła 2002). Tradycyjna psychologia moralności zakłada, że do domeny moralnościowej należą sądy, odwołujące się do oceny działań człowieka ze względu na ich skutek dla innych ludzi (np. Kohlberg 1981). Jeśli konsekwencja danego działania dotyczy jedynie samego sprawcy, klasyfikuje się to działanie pod domenę osobistą (do tej domeny będą należały czyny określane na przykład jako nierozsądne lub roztropne, lecz nie niemoralne), a jeśli działanie może wpływać na innych, jednak nie mają charakteru krzywdy bezwzględnej (immanentnej), a ich ocena zależy od okoliczności (raz mogą zostać uznane za właściwe, innym razem za niewłaściwe) wówczas należą do domeny konwencyjnej (Nucci 1984).

Biorąc pod uwagę powyższą klasyfikację, cechy sprawnościowe przynależą do domeny osobistej (analogicznie do cech arbitralnych – Conley i inni 2012), a cechy moralnościowe do domeny moralnej. Decyzja o kształcie związku za zgodą i wiedzą obojga partnerów powinna przynależeć do domeny konwencyjnej. Jednakże obserwacja tego, co ludzie uznają za moralne lub właściwe zachowanie, uwidocznia jak silnie potoczna moralność jest wiązana z seksualnością (nawet wtedy, gdy aktywność w tej sferze nie ma charakteru krzywdzenia innych). Objawia się to także w sferze semantycznej (konotacje ogólnych słów czy wyrażen „dobre prowadzenie się”, „przyzwoitość”, „cnota” są potocznie wiązane głównie z seksualnością). Ze względu na wyżej opisany społeczny nawyk utożsamiania cech należących do domeny konwencyjnej (umowa dotycząca kształtu związku) z domeną moralną (powiązanie seksualności z moralnością) spodziewano się, że stygmatyzacja par niemonogamicznych będzie silniej widoczna na skali moralnościowej niż na skali sprawnościowej.

Każdy badany oceniał każdą z 5 relacji na 28 wymiarach (17 wymiarów satysfakcji ze związku, 5 wymiarów sprawnościowych i 6 wymiarów moralnościowych). Ze względu na 6-stopniową skalę oceny w zakresie 1–3 świadczyły o mniejszym niż przeciętne natężeniu danej cechy, a oceny w skali 4–6 o wyższym niż przeciętne natężeniu.

Przykład opisu pojedynczej pary (tu: poliamorycznej) i 28 wymiarów do oceny podany jest poniżej:

Dominika i Krzysztof poznali się w firmie i po kilku tygodniach spotkania się wiedzieli, że chcą być ze sobą całe życie. Od samego początku związku spędzają ze sobą dużo czasu. Od dwóch i pół roku są małżeństwem. Od początku związku deklarowali się jako osoby zainteresowane innymi, równoległymi związkami. Zarówno ona, jak i on mają bliskie osoby, z którymi łączą ich relacje romantyczne i seksualne. Często spotykają się wszyscy razem.

Dominika i Krzysztof:

_____ są uczciwi
 _____ ufają sobie
 _____ czują się ze sobą komfortowo

- komunikują się dobrze
 są swoimi najlepszymi przyjaciółmi
 rozumieją się dobrze
 mają szacunek do partnera
 kochają się
 są zazdrośni
 mają udane życie seksualne
 kłócą się
 są dla siebie mili
 mają kłopoty
 są szczęśliwi ze sobą
 są interesujący
 są inteligentni
 są odważni
 są godni zaufania
 są tolerancyjni
 radzą sobie dobrze w życiu
 zachowują się właściwie
 angażują się społecznie
 osiągają łatwo swoje cele
 wykazują się przytomnością umysłu w stresujących chwilach
 małżeństwo spełnia ich oczekiwania
 ich małżeństwo ma duże szanse na przetrwanie

- Do jakiego stopnia kobieta jest zadowolona z takiego modelu związku?
 Do jakiego stopnia mężczyzna jest zadowolony z takiego modelu związku?

Wyniki

Prezentowane wyniki mają, ze względu na brak losowości i reprezentatywności próby, wyłącznie charakter ilustracyjny.

Ocena niemonogamicznych wyborów na cechach związanych z relacją w porównaniu z wyborami monogamicznymi.

Ogólna satysfakcja ze związku

Badani różnicowali ocenę ze względu na ogólną satysfakcję ze związku u bohaterów pięciu historii. Najwyższe noty uzyskał związek monogamiczny, następnie poliamoria, związek otwarty i swingujący, a na końcu wyraźnie niskie oceny uzyskała zdrada (por. tabela 1).

Oznacza to, że osoby w związku monogamicznym uznane zostały za najbardziej usatysfakcjonowane swą relacją, a ocena ta plasuje się znacznie powyżej średniej na skali, wynoszącej 3,5. Znacznie powyżej środka skali ocenieni zostali również poliamoryści. Na równi zostali ocenieni partnerzy swingujący i będący w związku otwartym, a ich satysfakcja została oceniona jako nieco powyżej średniej. Związek

osób zdradzających się, pomimo wyraźnej deklaracji ich zadowolenia ze związku w opisywanych historiach, oceniony został jako niesatysfakcjonujący (wynik poniżej średniej na skali).

Tabela 1. Uśredniony wynik pojedynczej pozycji na skalach satysfakcji, moralności i zdolności oraz satysfakcji kobiety i mężczyzny (w nawiasie błąd standardowy)

Skala	Typ relacji				
	Monogamia	Poliamoria	Związek otwarty	Swingowanie	Zdrada
Ogólna satysfakcja ze związku	5,22 (0,06)	4,62 (0,06)	4,36 (0,06)	4,31 (0,06)	2,98 (0,05)
Cechy moralnościowe	4,28 (0,07)	3,99 (0,06)	3,67 (0,06)	3,64 (0,06)	2,20 (0,05)
Cechy sprawnościowe	4,15 (0,08)	3,77 (0,08)	3,47 (0,08)	3,48 (0,08)	2,97 (0,07)
Satysfakcja kobiety	5,11 (0,08)	4,15 (0,09)	3,59 (0,09)	3,74 (0,08)	2,91 (0,08)
Satysfakcja mężczyzny	4,74 (0,08)	4,46 (0,09)	4,26 (0,09)	4,28 (0,08)	3,37 (0,08)

Cechy moralnościowe

Wyniki wskazują na wyraźnie pozytywną ocenę związku monogamicznego oraz nieco wyższą od średniej na skali ocenę związku poliamorycznego. Partnerzy w związku otwartym i swingującym ocenieni zostali jako przeciętni (i nieróżniący się między sobą) na skali cech moralnościowych, natomiast partnerzy zdradzający się zostali ocenieni znacznie poniżej średniej (por. tabela 1).

Cechy sprawnościowe

Na skali cech sprawnościowych wystąpiły więc mniejsze różnice między typami związków niż na dwóch pozostałych skalach (por. tabela 1). Osoby monogamiczne zostały ocenione jako w największym stopniu charakteryzujące się inteligencją, jasnością umysłu, łatwością osiągnięcia swych celów itp. Osoby w związku poliamorycznym również zostały uznane za zaradne życiowo, jednak ich wynik oscyluje już wokół wyniku średniego na skali. Kolejne dwie grupy, nieróżniące się od siebie w oczach badanych na omawianym wymiarze, ocenione zostały jako przeciętnie zaradne. Osoby zdradzające się są uznane przez badanych jako mniej niż przeciętnie interesujące, radzące sobie w życiu itp.

Spostrzegana satysfakcja kobiety i mężczyzny ze związku

Satysfakcja kobiety i mężczyzny z danego typu relacji badana była osobno. W zależności od typu związku wystąpiły różnice między spostrzeganą satysfakcją kobiety i mężczyzny (por. tabela 1). W parze monogamicznej satysfakcja kobiety oceniana jest wyżej niż satysfakcja mężczyzny, natomiast we wszystkich typach związków seksualnie otwartych (konsensualnie lub nie), satysfakcja mężczyzny jest oceniana jako wyższa niż kobiety.

Należy jednak zaznaczyć, że pomimo wyższych ocen satysfakcji mężczyzny niż kobiety ze związków niewyłącznych seksualnie, wciąż najwyższą notę zarówno dla kobiety, jak i dla mężczyzny zajmuje związek monogamiczny. Drugim typem związku w ocenie ogólnej satysfakcji dla obu płci zajmuje poliamoria. Związek swingujący oceniony był jako trzecia najbardziej atrakcyjna opcja na równi ze związkiem otwartym, a najniższą ocenę satysfakcji dla kobiet i mężczyzn uzyskała zdrada.

Płeć badanych a ocena relacji

Ogólna satysfakcja ze związku

Płeć badanych w niewielkim stopniu różnicowała oceny satysfakcji bohaterów z danego typu relacji. Wyraźniejsze różnice widoczne były przy ocenie satysfakcji bohaterów w zależności od ich płci ze swingującego związku (por. tabela 2.): wedle badanych kobiet swingująca kobieta ma niższą satysfakcję ze związku niż wedle badanych mężczyzn.

Tabela 2. Uśrednione wyniki dla pojedynczej pozycji na skalach, w zależności od płci badanego (w nawiasie błąd standardowy)

Skala	Typ relacji				
	Monogamia	Poliamoria	Związek otwarty	Swingowanie	Zdrada
Ogólna satysfakcja ze związku					
Ocena kobiet	5,21 (0,07)	4,62 (0,06)	4,34 (0,07)	4,29(0,07)	2,97(0,06)
Ocena mężczyzn	5,25 (0,11)	5,14 (0,19)	4,51 (0,17)	4,52(0,16)	3,02 (0,09)
Cechy moralnościowe					
Ocena kobiet	4,26 (0,07)	3,91 (0,06)	3,64 (0,07)	3,57 (0,06)	2,19 (0,05)
Ocena mężczyzn	4,38 (0,15)	4,50 (0,12)	3,89 (0,17)	4,12 (0,14)	2,31 (0,12)
Cechy sprawnościowe					
Ocena kobiet	4,12 (0,08)	3,69 (0,08)	3,41 (0,08)	3,42 (0,08)	2,94 (0,07)
Ocena mężczyzn	4,32 (0,18)	4,31 (0,19)	3,87 (0,20)	3,96 (0,21)	3,23 (0,18)
Satysfakcja kobiety ze związku					
Ocena kobiet	5,07 (0,09)	4,10 (0,10)	3,54 (0,10)	3,67 (0,09)	2,92 (0,08)
Ocena mężczyzn	5,39 (0,11)	4,55 (0,20)	3,87 (0,21)	4,26 (0,20)	2,84 (0,21)
Satysfakcja mężczyzny ze związku					
Ocena kobiet	4,71 (0,09)	4,42 (0,10)	4,25 (0,10)	4,26 (0,09)	3,38 (0,09)
Ocena mężczyzn	4,97 (0,16)	4,74 (0,20)	4,32 (0,22)	4,45 (0,22)	3,32 (0,22)

Cechy moralnościowe

Badane kobiety niżej od mężczyzn oceniały moralność osób poliamorycznych i osób swingujących. Pozostałe oceny moralności przypisywane przez kobiety i mężczyzn nie różniły się między sobą w wyraźny sposób.

Cechy niezwiązane z typem relacji

Mężczyźni, w porównaniu z kobietami, przypisywali również wyższe oceny związane ze sprawnością intelektualną i innymi cechami niezwiązanymi bezpośrednio z relacją osobom w relacji poliamorycznej i osobom swingującym. Pozostałe oceny cech sprawnościowych przypisywane przez badane kobiety i mężczyzn nie różniły się między sobą w wyraźny sposób.

Dyskusja

Niższe oceny na skalach związanych z satysfakcją ze związku, moralnością i cechami sprawnościowymi dla wszystkich wyborów niemonogamicznych mogą być wsparciem tezy Conley (Conley i inni 2012) o efekcie anielskiej aureoli wokół wyborów monogamicznych. Jednakże wybory niemonogamiczne różnią się między sobą w oczach badanych. Na drugim miejscu, po monogamii, plasuje się w ocenach badanych poliamoria, czyli rodzaj relacji łączącej seksualność z uczuciami romantycznymi, co wspiera hipotezę o postrzeganiu czystej seksualności, pozbawionej elementu głębszej emocjonalności, jako czegoś mniej moralnego i zasługującego na społeczną stygmatyzację. Badania Katherine Frank i John deLamatera (2010) wskazują, że ten element tożsamości poliamorystów skłania ich do odcinania się od innych konsensualnie niemonogamicznych wyborów, przede wszystkim od swingowania. Taka interpretacja wyników spójna jest z wnioskami z badań nad oceną zdrady, dokonanej bądź w okolicznościach zakochania w trzeciej osobie, bądź bez tego kontekstu, które ukazały, że ludzie bardziej pozytywnie oceniają seks poza głównym związkiem, jeśli towarzyszy mu zaangażowanie emocjonalne (Hartnett, Mahoney i Bernstein 1977).

W związku z uzyskanymi wynikami można zgodzić się z Christianem Kleese, że „poliamoria jest w dwuznacznej pozycji względem normatywnych i przeciwnormatywnych dyskursów dotyczących płci i relacji” (Kleese 2006: 579). Normatywny dyskurs poliamorii zakłada współwystępowanie miłości i seksu, podczas gdy przeciwnormatywną cechą poliamorii jest zanegowanie ideału jedynej prawdziwej miłości oraz oczywiście wyłączości seksualnej. Ta ostatnia cecha, wraz z konsensualnością, łączy poliamorię ze swingowaniem i związkiem otwartym, stąd ocena poliamorii leży niemalże dokładnie pośrodku między innymi formami konsensualnej niemonogamii a monogamią.

Wprowadzenie skali, zawierającej cechy, które nie powinny mieć żadnego związku z wyborami monogamicznymi bądź niemonogamicznymi, jest zabiegiem mającym ukazać rozlewanie się stygmatyzacji na ogólną ocenę osoby dokonującej wyboru określonej formy związku. Ten efekt stygmatyzacji obserwowany jest dla każdego typu relacji niemonogamicznej, lecz najsilniej przejawia się w ocenie osób

zdradzających, gdzie średnia ocena plasowała się poniżej 3,5 punktu (czyli połowy skali). Oznacza to, że wybór, który jest złamaniem dwóch norm (konsensualności i monogamii), oceniany jest zarówno jako najbardziej niemoralny, jak i przypisywany jest osobom ocenianym jako nieinteligentne, nieradzące sobie w życiu, nieosiągające swoich celów i tak dalej. Zgodnie z założeniem, przypisującym moralne wartościowanie wyborom dotyczącym życia seksualnego, pomimo ich przynależności do domeny konwencyjnej, efekt stygmatyzacji niemonogamii jest znacznie bardziej widoczny w zakresie cech moralnościowych niż sprawnościowych.

Warte podkreślenia jest przypisywanie wszystkim wyborom konsensualnie niemonogamicznym średniej oceny oscylującej wokół wartości przeciętnej. Może to wpłynąć na bardziej stonowaną ocenę wielkości stygmatyzacji od tej, jaką proponowali Conley i inni (2012). Zgodnie z wynikami niniejszego badania, wybór monogamiczny jest przypisywany ludziom ponadprzeciętnie moralnym, inteligentnym i jako taki ma gwarantować ponadprzeciętną satysfakcję ze związku, o tyle inne konsensualne wybory w oczach badanych nie są bezwzględnie złe – są jedynie gorsze od monogamii, wokół której wyraźnie widoczny jest efekt aureoli.

W porównaniu ze starszymi badaniami (Knapp 1975), w których swingowanie było oceniane gorzej od klasycznej niewierności, ocena konsensualnej niemonogamii jest lepsza. Może być to efektem przyzwyczajenia do nowych form relacji, w których najistotniejszą wartością wydaje się uczciwość partnerów względem siebie, nie zaś fakt braku przekraczania norm społecznych. Coraz większą wagę przykłada się do wolności jednostki w decydowaniu o kształcie związku, zgodnie z duchem czystej relacji Anthony'ego Giddensa (2007). To, co niegdyś było uznane za pewnik, obecnie jest poddawane dyskusji, renegocjowane i stwarzane przez partnerów w większym stopniu niż traktowane jako zastane i niepodważalne. To samo może dotyczyć relacji, która w dobie coraz większego nastawienia na samorealizację jednostki w obrębie związku ma w idealnej formie być polem do ekspresji seksualnej, duchowej i emocjonalnej – nieograniczonej nakazami norm zewnętrznych, lecz zgodnie z foucaultiańskim duchem samostanowienia tworzącej własne normy (Foucault 1995).

Osobnym tematem dyskusji jest odmienne spostrzeganie satysfakcji z różnych form związku w zależności od płci protagonisty. Kobiety w oczach badanych wydają się bardziej zadowolone z monogamii niż mężczyźni. I pomimo że monogamia jest oceniana jako najlepszy wybór również dla mężczyzn, to we wszystkich wyborach niemonogamicznych mężczyzna oceniany jest jako bardziej usatysfakcjonowany niż kobieta. Przyczyną tego wyniku może być standardowa wizja mężczyzny jako w większym stopniu nastawionego na różnorodność seksualną lub też ocena gorszej pozycji kobiety w sytuacji, gdy związek w oczach badanych jest potencjalnie zagrożony przez osoby z zewnątrz relacji i w związku z tym bardziej nietrwały.

Pierwsza hipoteza związana jest z Mitem Wstydlivej Kobiecości (Hrdy 1986), który obejmuje przekonanie o niższych potrzebach seksualnych kobiet. To przekonanie powielane jest w różnych, często dalekich od siebie ujęciach, od ewolucjonistycznego po psychoanalityczne, z których każde próbowało na podstawie tego założenia uzasadnić istnienie podwójnego standardu seksualnego (Milhausen i Herold

2001) odwołując się do esencjalistycznych różnic między kobietami a mężczyznami, nie zauważając wpływu kontekstu społecznego, odmienności w wychowywaniu obu płci, ani nie zważając na przeczące temu założeniu odpowiedzi ze strony antropologii (por. Ryan i Jetha 2012). Drugą stroną przekonania o różnej dla obu płci funkcji seksualności są różnice w postawach kobiet i mężczyzn wobec tej sfery życia. Różnice te, dotyczące między innymi innej idealnej liczby partnerów seksualnych, były wielokrotnie potwierdzone, jednak prowadzone co pewien czas metaanalizy wskazują na zmniejszające się różnice między postawami kobiet i mężczyzn w sferze seksualnej (Oliver i Hyde 1993; Petersen i Hyde 2010).

Druga hipoteza, zakładająca mniejszą trwałość związku niemonogamicznego i związane z tym upatrywane zagrożenie przede wszystkim dla kobiet, świadczy o przekonaniu badanych, że monogamia chroni kobiety. Linia tej argumentacji wywodzi się z badań nad spostrzeganymi zaletami monogamii w przeciwieństwie do konsensualnej niemonogamii: jedną z najczęściej przywoływanych zalet monogamii było poczucie bezpieczeństwa i poczucie możliwości polegania na kimś (obie zalety podane przez 38% badanych) oraz możliwość budowania długoterminowego związku (11% – Conley i inni 2012). Nietrudno znaleźć usprawiedliwienie dla tego typu przekonania, zważywszy na powszechnie obserwowane obniżenie statusu ekonomicznego i matrymonialnego kobiet po rozwodzie (którego ryzyko, wedle badanych [Conley i inni 2012] byłoby zwiększone w przypadku niemonogamii), znacznie wyższe niż w przypadku mężczyzn-rozводników. Co ciekawe, część ruchów na rzecz konsensualnej niemonogamii (przede wszystkim poliamorii) podkreśla wyzwalającą rolę niewyłączności seksualnej lub emocjonalnej dla kobiet, a więc stoi w kontraście do potencjalnego, intuicyjnego lub opartego na obserwacji, przekonania badanych o zagrażającym dla kobiet elemencie niemonogamii. Jedną z takich propozycji odnajdujemy u Daniela Cardoso, Carli Correia i Danielle Capella (2009), którzy zauważają, że choć niemonogamia wydaje się „seksistowskim snem mężczyzn”, to poliamoria jest czymś wręcz przeciwnym: dzieleniem części swego życia z więcej niż jedną osobą i akceptacją tego, że partner/ka dzieli część swego życia z więcej niż jedną osobą, co oznacza, że zupełnie wyłączana jest idea posiadania kogoś jako własność. Temat partnera jako własności i kontroli nad partnerem jako własnością jest przywoływany w wielu tekstach dotyczących zbliżonej do poliamorii anarchii relacyjnej (Levitte 2009) i anarchizmu w ogóle. Przykładem jest przyjęcie Ericha Mühsama jako reprezentanta szerszego anarchistycznego głosu. Mühsam zrównał orientalną poligamię i chrześcijańską monogamię, wskazując, że jest to wyraz tego samego zjawiska – patriarchy, ustanawiającego dominację mężczyzny nad kobietą i przypisującego kobiecie podrzędną, służebną rolę, w ramach której jednym z obowiązków jest zaspokojenie seksualne mężczyzny. Lekarstwem na patriarchalną niewolę jest nowa moralność seksualna, zakładająca akceptację wszystkich dobrowolnych relacji seksualnych między dorosłymi ludźmi. Seks nie może podlegać normalizacji i nie może być sprowadzany do aktu władzy. Wedle Mühsama, żądanie wyłączności w związku jest przejawem autorytaryzmu i próbą zmuszenia drugiej osoby do wyrzeczenia się autonomii: „Ci, którzy akceptują czyjąś wyłączność wobec własnego ciała, wyrzekają się własnej suwerenności we wszystkich dziedzinach życia i stają się niewolnikami

innej osoby. Jeśli jednak możesz być posiadaczem niewolnika lub niewolnikiem w jednej dziedzinie, to oznacza, iż możesz być posiadaczem niewolnika lub niewolnikiem w innych dziedzinach” (za: Drabiński 2012). Konsensualna niemonogamia stoi w sprzeczności z założeniem o partnerze jako własności i przywraca mu autonomię – dzieje się tak jednak przede wszystkim w warstwie ideologicznej, która nie musi iść w parze z potocznymi intuicjami dotyczącymi wpływu otwarcia związku na sytuację kobiety.

Odpowiedzi na pytanie, czy niższa ocena wartości niemonogamii dla kobiet bierze się z przypisania specyficznie dla ich płci mniejszego zainteresowania seksem poza głównym związkiem (wy tłumaczenie esencjalistyczne) czy też z ich sytuacją społeczną związaną z płcią (wy tłumaczenie kontekstowe i mające potencjał zmiany w innych warunkach społecznych), mogą udzielić badania nad oceną monogamicznych i niemonogamicznych związków lesbijskich i gejowskich. Badań takich ocen, wedle wiedzy autorki, jeszcze nie ma, jednakże dane empiryczne z badań nad związkami gejowskimi i lesbijskimi wskazują, że homoseksualni mężczyźni są znacznie bardziej niż homoseksualne kobiety chętni do otworzenia związku (na przykład w badaniach Blumstein i Schwartz [1983]) aż 65% par gejowskich w porównaniu z 29% par lesbijskich miało ustaloną jakąś formę niewyłączności seksualnej). Jak równość w związku i status społeczny partnerów, bez względu na ich płeć i orientację seksualną, ma się do oceny konsensualnej niemonogamii i potencjalnego zagrożenia z niej wypływającego, nie zostało jeszcze wykazane.

Należy również zaznaczyć ograniczenia w generalizacji wyników: badanymi były młode osoby, studenci kierunków humanistycznych ze znaczną przewagą kobiet, co może znacząco wpłynąć na wyniki. Brakiem, jaki towarzyszy specyficznej próbie, jest jej brak reprezentatywności dla polskiej populacji. Zaletą takiego doboru próby jest możliwość porównania wyników z wynikami badań nad identycznymi zjawiskami w piśmiennictwie amerykańskim (por. Conley i inni 2012; Morrison i inni 2013).

Przedstawione w artykule wyniki badania są dopiero początkiem poznania, jakie oceny przypisywane są różnym rodzajom relacji. Niniejsze badanie nie odpowiada na pytanie, dlaczego następuje stygmatyzacja form niemonogamicznych – stwierdzono jedynie fakt jej występowania. Liczne hipotezy, począwszy od utożsamienia tego, co dobre, z tym co powszechne lub znormatywizowane, a zakończywszy na spostrzeganiu wewnętrznej wartości w wyłączności emocjonalnej bądź seksualnej wymagają pogłębionych analiz. W dyskusji zaproponowano kilka ścieżek tych badań, opartych na uzyskanych wynikach i nowych pytaniach, z nich się rodzące. Uzyskane w ich ramach wyniki pomogą nam w lepszym niż do tej pory zrozumieniu relacji między seksualnością a miłością, znaczeniem relacji w życiu człowieka i źródła oporu przed tym, co wykracza poza sztywny system norm społecznych, narzucony na miłość.

Literatura

- Anapol, Deborah. 1997. *Polyamory: The New Love Without Limits: Secrets of Sustainable Intimate Relationships*. San Rafael, CA: IntiNet Resource Center (polskie wydanie: 2013. *Poliamorja*, Warszawa: Czarna Owca).

- Anderson, Eric. 2012. *The Monogamy Gap: Men, Love and the Reality of Cheating*. New York: Oxford University Press.
- Barker, Meg i Darren Landgridge. 2010a. *Whatever Happened to Non-Monogamies? Critical Reflections on Recent Research and Theory*. „Sexualities” 13(6): 748–772.
- Barker, Meg i Darren Landgridge (red.). 2010b. *Understanding Non-Monogamies*. New York: Routledge.
- Barker, Meg i Ani Ritchie. 2007. *Hot bi Babes and Feminist Families: Polyamorous Women Speak Out*. „Lesbian and Gay Psychology Review” 8(2): 141–151.
- BBC. 2012. *Three-person civil union sparks controversy in Brazil*, 28 sierpień 2012, dostępne na: <http://www.bbc.com/news/world-latin-america-19402508> (dostęp 28.02.2014).
- Bergstrand, Curtis i Jennifer Sinski. 2009. *Swinging in America: Love, Sex, and Marriage in the 21st Century*. New York: Praeger.
- Blasband, David i Letitia Anne Peplau. 1985. *Sexual Exclusivity versus Openness in Gaymale Couples*. „Archives of Sexual Behavior” 14(5): 395–412.
- Blumstein, Phillip i Pepper Schwartz. 1983. *American Couples: Money-Work-Sex*. New York: William Morrow & Co.
- Cardoso, Daniel, Carla Correia i Danielle Capella. 2009. *Polyamory as a Possibility Of Feminine Empowerment*. Proceedings of the 9th Conference of European Sociological Association.
- Cieślak, Mariusz i Wiktor Świetlik. 2004. *Swing na 10 par*. „Wprost” 25/2004 (dostępne na: <http://www.wprost.pl/ar/61634/Swing-na-10-par/>).
- Conley, Terry D., Amy Moors, Jess Matsick i Ali Ziegler. 2012. *The Fewer the Merrier?: Assessing Stigma Surrounding Consensually Non-monogamous Romantic Relationships*. „Analyses Of Social Issues And Public Policy” 13(1): 1–30.
- Demczuk, Marcin i Agnieszka Wójcik. 2012. *Swinging: Charakterystyka i opis zjawiska*. „MMK 2012 International Masaryk Conference For Ph.D. Students And Young Researchers” 3: 2683–2691.
- Demczuk, Marcin i Agnieszka Wójcik. 2013. *Swing po polsku*. Ogólnopolska konferencja „Seksualność człowieka – w biegu życia”, Kraków (dostępne na: <http://www.seksualnosc Czlowieka.edu.pl/poster03.php>).
- Dovidio, John, Brenda Major i Jennifer Crocker. 2000. *Stigma: Introduction and Overview*. W: T. F. Heatherton, R. E. Kleck, M. R. Hebl i J. G. Hull (red.). *The Social Psychology of Stigma*. New York: Guilford Press, s. 1–28.
- Drabiński, Maciej. 2012. *Antymaterialistyczny anarchizm E. Mühsama* (dostępne na: <http://drabina.wordpress.com/2012/08/31/antymaterialistyczny-anarchizm-e-muhsama/>).
- Dunin, Kinga. 2013. *Jeśli nie monogamia, to co?* „Krytyka Polityczna” 16–17 (dostępne na: <http://www.krytykapolityczna.pl/Nr-16-17-jesli-nie-monogamia-to-co/Etyka-zwiazkow-poligamicznych/menu-id-27.html>).
- Easton, Dossie i Janet Hardy. 1997. *The Ethical Slut: A Practical Guide to Polyamory, Open Relationships and Other Adventures*. Berkeley, CA: Celestial Arts (polskie wydanie: 2012. *Puszczalscy z zasadami*, Warszawa: Czarna Owca).
- Foucault, Michel. 1995. *Historia seksualności*. T. III, Warszawa: Czytelnik.
- Frank, Katherine i John DeLamater. 2010. *Deconstructing Monogamy: Boundaries, Identities, and Fluidities across Relationships*. W: M. Barker i D. Landgridge (red.). *Understanding Non-monogamies*. New York, NY: Routledge, s. 9–20.
- „Gazeta Wyborcza”. 2012. *Trójkąt jako związek partnerski – oficjalnie zarejestrowany w Brazylii*, 29.08.2012 (http://wyborcza.pl/1,76842,12383067,Trojkat_jako_zwiazek_partnerski_oficjalnie_zarejestrowany.html#sondaz#ixzz2ud1jeDGt, dostęp 28.02.2014).

- Gąsior, Michał. 2012. *Poligamia w Polsce? „To kwestia kilku lat. Już teraz istnieje przynajmniej kilkanaście tysięcy trzosobowych małżeństw”*, 31.08.2012 (dostępne na: <http://natemat.pl/29319,poligamia-w-polsce-to-kwestia-kilku-lat-juz-teraz-istnieje-przynajmniej-kilkanascie-tysiecy-trzosobowych-malzenstw>).
- Giddens, Anthony. 2007. *Przemiany intymności. Seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*. Warszawa: WN PWN.
- Grunt-Mejer, Katarzyna i Christine Campbell. 2014. „Polyamory, Swinging and Open Relationships. Advantages, Perception and Understanding of Non-Monogamous Relationships among Polish and British Students”. Nieopublikowany manuskrypt.
- Grunt-Mejer, Katarzyna i Agata Kaźmierska. 2013. *Idealy a praktyka wyłączności seksualnej i emocjonalnej w związkach młodych dorosłych*. „V Ogólnopolska Konferencja Seksualność człowieka – w biegu życia”, Kraków, 16.05.2013 (dostępne na: <http://www.seksualnoszczlowieka.edu.pl/poster04.php>).
- Haritaworn, Jin, Chin-ju Lin i Christopher Klesse. 2006. *Polylogue: A Critical Introduction to Polyamory*. „Sexualities” 9(5): 515–529.
- Hartnett, Jack, John Mahoney i Alice Bernstein. 1977. *The Errant Spouse: A Study in Person Perception*. „Perceptual and Motor Skills” 45: 747–750.
- Hickson, Ford, Peter Davies, Adrew Hunt, Peter Weatherburn, Thomas McManus i Anthony Coxon. 1994. *Maintenance of Open Gay Relationships*. W: R. Bor i J. Elford (red.). *The Family and HIV*. London: Cassell, s. 195–207.
- Hrdy, Sarah B. 1986. *Empathy, Polyandry and the Myth of the Coy Female*. W: R. Bleier (red.). *Feminist Approaches to Science*. New York: Pergamon, s.119–146.
- Hymer, Sharon i Arline Rubin. 1982. *Alternative Lifestyle Clients – Therapists Attitudes and Clinical Experiences*. „Small Group Behavior” 13: 532–541.
- Izdebski, Zbigniew. 2003. *Życie seksualne Polaków*. Warszawa: Muza S.A.
- Jenks, Richard J. 1985. *Swinging: A Replication and Test of a Theory*. „Journal Of Sex Research” 21(2): 199.
- Klesse, Christian. 2006. *Polyamory and its „Others”*: *Contesting the Terms of Non-Monogamy*. „Sexualities” 9 (5): 565–583.
- Knapp, Jacquelyn. 1975. *Some Non-Monogamous Marriage Styles and Related Attitudes and Practices of Marriage Counselors*. „The Family Coordinator” 24(4): 505–514.
- Knapp, Jacquelyn. 1976. *An Exploratory Study of Seventeen Sexually Open Marriages*. „Journal of Sex Research” 12: 206–219.
- Kohlberg, Lawrence. 1981. *Essays on Moral Development*. Vol. I: *The Philosophy of Moral Development*. San Francisco, CA: Harper & Row.
- Kurdek, Lawrence A. i Patrick Schmitt. 1986. *Relationship Quality of Gay Men in Closed or Open Relationships*. „Journal of Homosexuality” 12(2): 85–99.
- LaSala, Michael. 2004. *Extradysydial Sex and Gay Male Couples: Comparing Monogamous and Nonmonogamous Relationships*. „Families in Society” 85(3): 405–412.
- LaSala, Michael. 2005. *Monogamy of the Heart: A Qualitative Study of Extradysydial Sex among Gay Male Couples*. „Journal of Gay and Lesbian Social Services” 17(3): 1–24.
- Levitte, Richard. 2009. *What is Relationship Anarchy?* (dostępne na: <http://journal.richard.levitte.org/entries/relationship-anarchy>).
- Matsick, Jess i Terri Conley, Ali Ziegler, Amy Moors i Jennifer Rubin. 2013. *Love and Sex: Polyamorous Relationships are Perceived more Favourably than Swinging and Open Relationships*. „Psychology and Sexuality” 5(4): 1–10.
- Medora, Nilufer P., Jeffery H. Larson, Nuran Hortaçsu i Parul Dave. 2002. *Perceived Attitudes Towards Romanticism; A Cross-cultural Study of American, Asian-Indian, and Turkish Young Adults*. „Journal Of Comparative Family Studies” 33, 2: 155–178.

- Michalczak, Katarzyna. 2013. *Dzieci, kochanki, kochankowie, rodzice, przyjaciele – i znowu dzieci. Definicje własne rodziny u osób określających się jako otwarcie niemonogamiczne*. „*Interalia*” 8 (dostępne na: interalia.org.pl/media/2013_08/michalczak.pdf).
- Milhausen, Robin R. i Edward S. Herold. 2001. *Reconceptualizing the Sexual Double Standard*. „*Journal of Psychology & Human Sexuality*” 13(2): 63–83.
- Mitchell, Melissa E., Kim Bartholomew i Rebecca J. Cobb. 2014. *Need Fulfillment in Polyamorous Relationships*. „*Journal of Sex Research*” 51 (3): 329–339.
- Morrison, Todd, Dylan Beaulieu, Melanie Brockman i Cormac O’Beaglaioich. 2013. *A Comparison of Polyamorous and Monoamorous Persons: Are there Differences in Indices of Relationship Well-being and Sociosexuality?* „*Psychology and Sexuality*” 4: 75–91.
- Munson, Marcia i Judith Stelboun. 1999. *The Lesbian Polyamory Reader: Open Relationships, Non-Monogamy, and Casual Sex*. London i New York: Routledge.
- Nucci, Larry. 1981. *Conceptions of Personal Issues: A Domain Distinct from Moral or Societal Concepts*. „*Child Development*” 52: 114–121.
- Oliver, Mary B. i Janet Shibley Hyde. 1993. *Gender Differences in Sexuality: A Meta-Analysis*. „*Psychological Bulletin*” 114: 29–51.
- Parys, Mateusz. 2013. *Poliamoria – nowy oręż lewicy do walki z zacofaniem?* „*Meritum*”, 4 lipca 2013 (dostępny na: <http://wmeritum.pl/poliamoria-nowy-orez-lewicy-do-walki-z-zacofaniem/>).
- Peplau, Letitia Anne, Zick Rubin i Charles T. Hill. 1977. *Sexual Intimacy in Dating Relationships*. „*Journal of Social Issues* 33” 2: 86–109.
- Petersen, Jennifer L. i Janet Shibley Hyde. 2010. *A Meta-Analytic Review of Research On Gender Differences in Sexuality, 1993–2007*. „*Psychological Bulletin*” 136, 1: 21–38.
- Pietryga, Ewelina. 2014. *Poli tury*. „*Rzeczpospolita*” 22.03.2014.
- Plzak, Mirosław. 1973. *Strategia i taktyka w miłości*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Rubin, Arline M. 1982. *Sexually Open versus Sexually Exclusive Marriage: A Comparison of Dyadic Adjustment*. „*Alternative Lifestyles*” 5(2): 101–106.
- Rubin, Arline M. i James R. Adams. 1986. *Outcomes of Sexually Open Marriages*. „*The Journal of Sex Research*” 22(3): 311–319.
- Rubin, Roger. 2001. *Alternative Family Lifestyles Revisited, or Whatever Happened to Swingers, Group Marriages and Communes?* „*Journal of Family Issues*” 7(6): 711–726.
- Ryan, Christopher i Cacilda Jetha. 2012. *Na początku był seks*. Warszawa: Czarna Owca.
- Szumlewicz, Piotr. 2014. *Poliamoria, czyli socjalizm*. „*Gazeta Wyborcza*” 13.02.2014 (dostępne na: http://wyborcza.pl/magazyn/1,136631,15454672,Poliamoria_czyli_socjalizm.html).
- Szyłło, Aleksandra. 2012. *Zalegalizowany trójkąt to koniec hipokryzji? [OPINIE]*. „*Gazeta Wyborcza*” 30.08.2012 (dostępne na: <http://wyborcza.pl/2029020,75477,12394689.html>).
- Terlikowski, Tomasz. 2013. *Poliamoria, czyli kolejny krok na drodze postępu*. „*Frona*” 30.06.2013 (dostępne na: <http://www.frona.pl/a/terlikowski-poliamoria-czyli-kolejny-krok-na-drodze-postepu,29190.html>).
- Thorndike, Edward L. 1920. *A Constant Error in Psychological Ratings*. „*Journal of Applied Psychology*” 4(1): 25–29.
- Twichell, Jon. 1974. *Sexual Liberality and Personality: A Pilot Study*. W: J. Smith i L. Smith (red.). *Beyond Monogamy. Recent Studies of Sexual Alternatives in Marriage*. Baltimore: John Hopkins University.
- Watson, Mary A. 1981. *Sexually Open Marriage: Three Perspectives*. „*Alternative Lifestyles*” 4(1): 3–21.
- Wesołowski, Maciej. 2014. *Poli boli*. „*Gazeta Wyborcza*” 05.02.2014 (dostępne na: http://wyborcza.pl/duzyformat/1,136519,15401794,Poli_boli.html).

- Wodecka, Dorota. 2014. *Poliamoria to bzdura*. „Gazeta Wyborcza” 31.01.2014 (dostępne na: http://wyborcza.pl/magazyn/1,136498,15366052,Poliamoria_to_bzdura.html).
- Wojciszke, Bogdan. 1994. *Psychologia miłości: intymność, namiętność, zaangażowanie*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Wojciszke, Bogdan i Wiesław Baryła. 2002. *Potoczne rozumienie moralności*. W: M. Lewicka i J. Grzelak (red.). *Jednostka i społeczeństwo. Podejście psychologiczne*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, s. 49–66.
- Wosick-Correa, Kassia R. 2007. *Fidelity With(out) Monogamy: Love and Intimate Relationships in the 21st Century*. „Annual Meeting of the American Sociological Association”, TBA, New York.
- Zuchora, Anita. 2013. *Poliamoria: Miłość w sieci*. „Newsweek” 09.07.2013 (dostępne na: <http://spoleczenstwo.newsweek.pl/poliamoria--milosc-w-sieci,105835,1,1.html>).

From Monogamy to Polyamory: Social Perception of Nonmononormative Relationships

Summary

The article presents the results of research on social perception of five types of relationships (monogamous, polyamorous, sexually open, swinging and afflicted with infidelity). The results indicate that non-consensual infidelity is a subject to the strongest stigmatization, while there is a halo effect around monogamous choice, both on evaluation of traits related and not related with the quality of the relationship. Polyamory is assessed more positively than other types of consensual non-monogamy. A man in all types of non-monogamous relationships is perceived as more satisfied than a woman, while the reverse effect is observed in a monogamous case.

Key words: consensual non-monogamy; polyamory; swinging; open relationship; stigmatization.